



Pismo to wychodzi codziennie  
oprócz świąt uroczystych,  
w drukarni  
ST. GIESZKOWSKIEGO.



PRENUMERATA  
Kwartalna.....złp. 12  
Miesięczna..... „ 5

JMIONA SŁOWIAŃSKIE  
Dziś Drogomir.

# Gazeta Krakowska

## OBSERWACYE METEOROLOGICZNE

Barometr zredukowany na 0° Reaumur.

Dzien godzina	Barometr na 00 R.	Therm:	Higro- metr	Wiatr	Stan Atmosf.	UWAGI.
2 7 26	„ 11, 885	+ 3,5	— 1,5	Pl. zachodni mocny	Pochmurno	w nocy Deszcz.
12 27	„ 0, 740	3,8	3,8	Zachodni mocny	„ „	„
2 3	„ 1, 153	1,0	1,0	„ „	„ „	„
9	„ 1, 636	+ 3,8	— 3,0	Pl. zachodni mocny	„ „	„

## Cześć Nieurzędowa.

KRAKÓW

Wdniu wczorajszym, jako poprzednio o-  
znajmiliśmy, wystąpił na scenie tutejszej p.  
Jerrmann artysta dramatyczny. Publiczność  
nasza zwykła uczęszczać na podobne wido-  
wiska, ale zrażona tylokrotnym zawodem  
z strony produkujących się cudzoziemców, nie  
zebrała się tą razą, tak licznie jak się  
spodziewać należało. Pan Jerrmann zadowo-  
nił przytomnych widzów swém wytąpieniem  
w *Trajedji Cynna — Rozbójnicy*, tak dalece,  
że dwa kroć był przywołany i oklaskami o-  
kryty. Publiczność nadto jednomyślnie o-  
świadczyła życzenie, aby pan Jerrmann  
wtóry raz chciał na scenie tutejszej wy-  
stąpić; spodziewamy się, że żądaniu pu-  
bliczności nie odmówi. Piękna postawa  
ciała artysty, nauczenie i przejęcie się rolą,  
podało się powszechnie przytomnym. Jest  
to pierwszy cudzoziemiec, który potrafił wzglę-  
dy publiczności tutejszej pozyskać.

P O L S K A

Warszawa 18 Grudnia.

JO. Xiążę Warszawski, Jenerał Feldmar-  
szałek, Hrabia Paskiewicz Erywański, Na-

miestnik J. Cesarsko-Królewskiej Mości w  
królestwie polskiem, pragnąc drogi dla wszy-  
stkich wiernych poddanych dzień dzisiejszej  
uroczystości imienin Jego Césarskiej Mości  
odznaczyć czynem miłosierdzia wrodzonego  
uczuciom naszego monarchy na mocy udzie-  
lonej sobie władzy, raczył 50 osobom które  
ze śledztw i sądu okazały się winnymi ucze-  
stnictwa w zamiarach zbrodniarzy usilują-  
cych wzniecić nowy rokosz w królestwie pol-  
skiem, oraz i w drugich przestępstwach poli-  
tycznych, za które według praw podlegali  
ciężkim karom, udzielić zupełne przebacze-  
nie, z dozwoleniem powrotu do swych za-  
mieszkań. Osoby te są następujące: Flu-  
rjan Drozdowski obywatel miasta Warszawy.  
Wincenty Łokocz wolno praktykujący lekarz.  
Józef Tomen obywatel warszawski. Józef  
Więckowski assessor ekonomiczny komis-  
sji województwa kaliskiego. Enfrozyna Mi-  
rosławska obywatelka z miasta Lubrańszczy-  
ka. Tekla Winnicka, żona Antoniego Win-  
nickiego. Józefa Ujazdowska dziedziczka  
wsi Zbiewa, Biernacka dziedz. wsi Sokolnik.  
Józefa Więckowska żona assessora ekonomicz-  
nego. Jan Liberacki syn byłego radcy to-  
warzystwa kredytowego województwa kaliskie-  
go. Franciszek Ostrowski syn właściciela



wsí Złotopola. Ludwik Ostrowski dzierżawca wsi Lubowie. Wiktor Cielński dziedzic wsi Lutoborza. Adam Benkowski smolarz. Seweryn Cybulski strażnik leśny. Albin Papuziński zamieszkały we wsi Goblic. Stefan Zboński dziedzic wsi Wistki. Jan Bardziński właściciel wsi Glaskowa. Ignacy Dembiński ze wsi Goblica. Felix Kisielewski ze wsi Kisielewa. Maciej Sulimirski dziedzic wsi Wiesielki. Apolinary Sulimirski dziedzic wsi Wydrzyna. Antoni Prondziński dziedzic wsi Bielewa. Kazimierz Boblewski dziedzic wsi Rzosny. Hieronim Tarnawski dziedzic wsi Kliczkowa. Honorjusz Biernacki dziedzic wsi Szulcewic. Felix Grabowski dziedzic wsi Strachowa. Jan Gowarzewski obrońca sądowy z miasta Sieradza. Józef Zaborowski Właściciel wsi Magnus. — Ignacy Truszkowski dziedzic wsi Górek. Albert Tarnowski właściciel wsi Kliczkowa. Konstanty Walewski mieszkający w domu swojego stryja Stanisława Walewskiego. — Marcia Nowakowski pisarz ekonomiczny — Włościanie z wsi Dzbanki; Michał Traidos Antoni Jaszczał. Mateusz Sulimirski ojciec Emisarjuszów, Sulimirskich. Emiljan Cielecki dziedzic wsi Złotnik. Felix Walewski właściciel wsi Broszewiciny. Jakób Turkowski mieszkaniec wsi Golenowo. Ferdynand Aleksiusz dzierżawca wsi Wielkiej. Ludwik Gródzicki były radca towarzystwa kredytowego województwa kaliskiego. Stanisław Walderowicz były podporucznik wojsk polskich. Zygmunt Walewski akademik Krakowskiego uniwersytetu. Teofil Rudnicki Kaliski mieszkaniec. Adam Kendrzyński dziedzic wsi Mokrycy. Alexy Jerzmanowski obywatel Łęczyckiego obwodu.

## ROSSYA

*Petersburg* 9 Grudnia.

N. Cesarz Jegomość, od dawna nie będąc w Moskwie, a mając teraz nieco chwil wolnych, postanowił odwiedzić starożytną swą stolicę i wyjechał w tę podróż w nocy na 24 b. m. na czas jak najkrótszy.

Fligel-adjutant J. C. M. Zurow, mianowany, generał-majorem i cywilnym gubernatorem Tuskim i ma się liczyć w jeździe.

Nadzwyczajny poseł J. Saltańskiej Mości przy Cesarsko-Rossyjskim dworze Musziri-Achmet-Basza, przybył do tutejszej stolicy 22 b. m. z licznym orszakiem, i zajął mie-

szkanie na angielskim brzegu w domu hrabi Ostermana-Tołstoj.

Wnocy na 19 b. m. po dość silnych kilkodniowych mrozach kra zaczęła iść po Nowie, co trwało przez 2 dni; komunikacja jednak między częściami miasta, na wyspach położonem, nie była przerwana i utrzymywała się za pomocą batów; 21 z rana Nowa stanęła.

D. 8 b. m. w dzień imienia J. C. M. X. Michała, otwarty został nowo ukończony w tutejszej stolicy teatr pod nazwiskiem Michałowskiego; dawano wodwil rossyjski pod tytułem: *Znajomi nie znajomi* i balet *Kupido na wsi*.

## FRANCYA

*Monitor* umieścił z Hiszpanji następujące wiadomości: Madryt był w d. 21 z. m. zupełnie spokojny, ani myślano nawet iżby mogły nastąpić jakie niepokoje przed oddaleniem ministra wojny p. Cruz, proponowano królowej nadanie amnestji aresztowanym w sierpniu królewskim ochotnikom, już nawet w tej mierze dekret podpisany był, lecz na przedstawienie intendenta policji, iż w razie wykonania tegoż dekretu nie ręczy za spokojność stolicy, cofniętym został, a władze sądowe otrzymały polecenie przedsięwzięcia dalszego śledztwa względem ochotników, jako też zbiegów gwardji.

Najważniejsze fakta, jakich nam udzielił Madrycki Korespondent, tyczą się mężów powołanych niedawno przez rząd do publicznych posad. Zarco del Valle, nowy minister wojny jest najserdeczniejszym przyjacielem margrabiego de las Amarillas; ostatni w r. 1820 za rządu konstytucyjnego, sprawując wydział ministerjum wojny, mianował Zarco del Valle generałem sekretarzem swojego ministerjum, później Zarco mianowany był posłem w Neapolu, ale los, jaki w krótkce spotkał ustawę Neapolitańską, nie dozwolił mu udać się na tę posadę. Mianowano go więc kapitanem Aragonji, że jednak nie rozwinął dosyć sprężystości przeciw królewskim powstańcom, odwołany z tamtąd, mianowany został politycznym naczelnikiem w Katalonji. W roku 1823 uznany za nieusprawiedliwionego musiał się oddalić, aż dopiero w roku 1832 przez szczególne ułaskawienie króla, uwolniony od winy, wrócił do kraju. Zarco del Valle należał poprzednio do korpusu inżynierów, w teraźniejszym czasie rozpoczął



swoje urzędowanie od organizowania wydziału wojennego i przywrócenia urządzonego przez generała Ballasteros w roku 1815 sztabu jenerałnego; oficerowie składający ten sztab, przeszli jak wiadomo w roku 1820 do stronnictwa konstytucjonistów. Xiążę Anglona mianowany jenerałnym kapitanem prowincji Granada, ma być wezwany do Madrytu w miejsce generała Abadia. Nominacja ta godną jest uwagi, gdyż Anglona był gorliwym stronnikiem rewolucji z 1820. W r. 1823 z kraju wygnany 1831 ulaskawionym został, ale Ferdynand VII. był względem niego tak ostrożny, iż mu później żadnego nie powierzył urzędu. Zamierzono w Staréj Kastylji urządzić municypalną gwardję.

Według listów z Lizbony z d. 16 z. m. dowiadujemy się, iż stronnicy Donny Marji dalekimi będąc od nakłonienia się do zmiany swych zamysłów, znaną mową papieża, mianą na zgromadzeniu kardynałów z powodu postępowania Don Pedra przeciwko ostatniemu nuncjuszowi papieżkiemu w Lizbonie, dąży owszem bezustannie do swego celu, z zatrzymaniem powierzchownych obrządków katolickiego kościoła, a właściwą istotę rzymsko-katolickiej hierarchji podkopując, usiłuje wpływ stolicy apostolskiej w Portugalji zniweczyć. Używają do tego celu prawnych form, jakich minister Pombal w czasie swęj sprzeczki z Rzymem dał przykład, i wspierają się na milczącym zezwoleniu jakie względem tego kardynał patriarcha zachowuje. Nie można patriarsze w prawdzie nauki i obrotu w postępowaniu zaprzeczyć, lecz on do wszystkich rządów, jakie od wyniesienia jego na najwyższą godność portngalskiego kościoła w Lizbonie następowały, i do ich częstokroć zupełnie przeciwnych zasad w kościelnych sprawach, z podziwianą giętkością się przyłączył. Rząd Don Pedra, pod zasłoną téj formalności, nie robiąc powierzchownie rozbratu z katolicyzmem, wyszukuje i używa przeciw rzymskiej hierarchji téj samej broni, z którą w swym czasie protestantyzm występował przeciw Rzymowi. Jak wiadomo, po sekularyzacji klasztorów, nastąpiło zniesienie dziesięcin; do tego przyłącza się ustanowienie junty w celu rozszerzenia początkowej nauki w kraju, którą od dotychczasowej wyłączóej kontroli duchowieństwa uwolnić mają. Gazeta rządowa *Kronika* ogłasza otworenie szkół wza-

jemnego nauczania się i powtarza uwiadomienie o wydaniu broszurki pod tytułem: *Zgorszenie*. Ani wątpić można, że tak ostateczne środki, sporowi temu nadają charakter zaciętości i wytrwałości. Ale nietylko u stronników rzymskiej hierarchji narobił sobie rząd konstytucyjny nieprzyjaciół. Środki przedsięwzięte względem dóbr rządowych i probostw, oddalają od niego część Fidalgi (wysokiej arystokracji) która oświadczyła się za Donną Marją i angielskim systemem; szlachta bowiem patrzy z nieukontentowaniem na te kroki rządu, zagrażające zniszczeniem dotychczasowych środków utrzymania większości jęj członków. W Portugalji istnieje mnóstwo majoratów, większa część za tém szlachty znajdowała stósowny do ich pochodzenia zbytek, w nadaniu sobie król: dóbr, kanonji probostw, opactw i t. p. Znane listy hr. Taipy pisane do Don Pedra można uważać za wyrażenie się fidalgo-oppozycji, któraby xięcia Palmellę rada oglądać na czele gabinetu.

W buletynie kupieckim z Madrytu piszą, że jeneral Bourmont, jeden z jego synów, jeneral Clouet i wielu innych officerów francuzkich, będących dawniej w wojsku Don Miguela, przybyli do Encipa, w celu odpłynienia na okręcie do Ameryki. Najpóźniejsze wiadomości donoszą, iż w Almeira wsiedli na okręty.

Na granicy portugalskiej schwytano wielu karlistów, pomiędzy tymi znanego mnicha Jara, i Talleira który się podawał za ministra skarbu xięcia Don Carlos.

Xiążę Talleyrand był w niedzielę w Tours, w poniedziałek odjechał do Courtalin, gdzie zabawić ma dni kilka, a potem chce przybyć do Paryża, i niedługo zabawiwszy powrócić spiesźnie do Londynu. Wielu twierdzi, że nie do Londynu, ale do Wiednia ma odjechać. (G. C. W.)

## S Z W E C Y A.

*Sztokholm 3 grudnia.*

Oto jest rozporządzenie królewskie, tyjące się zwolania nadzwyczajnego sejmu: „My Karol Jan z Bożęj łaski król Szwedzki, Norwegji, Gotów i Wendów. Przeselamy naszym kochanym i wiernym poddanym, szwedzkim stanom państwa, hrabiom, baronom, arcybiskupom i biskupom, rycerstwu, szlachcie, duchowieństwu, miastom i gminom, nas zrownienie, łaskawą przychyl-



ność i szczerą wolę naszą za pomocą boską! Znajdując potrzebę, aby postanowienie prawa menniczego z 1 marca 1830 zaprowadzone było, i chcąc się w tym względzie z stanami państwa naradzić, zapraszamy i rozkazujemy wszystkim szwedzkim stanom państwa, aby się d. 15 stycznia r. p. zgromadzili na nadzwyczajny sejm w naszym stołecznym mieście Sztokholm, i napominamy was, abyście się według tego zachowali, co porządek sejmowy § 11, 12, 13, 14, 15, 18 i 22, względem wyborów sejmowych, należytej formy pełnomocnictw i innych punktów przepisuje; aby także według § 77 wspomnianego porządku postępowali. Co tym wszystkim, do kogo to przynależy, najlaskawiej ogłaszamy, i zostajemy wam z wszelką królewską łaską przychylnymi, polecając was Wszechmocnego Boga potężnej opiece.

(G. C. W.)

## W Ł O C H Y

*Rzym 29 listopada.*

Hiszpańskie wypadki i tu wiele osób zajmują, lecz w stolicy naszej inaczej sądzą o następstwie tronu hiszpańskiego niż w Paryżu. — Dowodem tego jest świeżo wydany okólnik od kurji do kardynałów, w którym oznajmia im, aby na święta Bożego narodzenia, powinszowania ukoronowanym głowom katolickiego chrześcijaństwa, które według zwyczaju kardynałowie corocznie czynić zwykli, tą razą winni i Don Carlosowi hiszpańskiemu przesłać. Nikt nie weźmie rządowi papieżkiemu za złe, że bardziej sprzyja Don Carlosowi, który był zawsze gorliwym stronnikiem kościoła i teraz duchowieństwo wiele dobrego po nim się spodziewa. Inna jeszcze okoliczność dwór rzymski do tego kroku skłoniła a ta jest wstrzymanie gabinetowego gońca z Madrytu, który od czasu śmierci Ferdynanda VII nie powstał w Rzymie, gdy według zwyczaju zachowywanego przez Hiszpanję, powinien był listy i podarki przynieść dla stolicy apostoła. To usprawiedliwia mniemanie dworu rzymskiego, że królowa rejentka hiszpańska chce u siebie postępować według systemu Don Pedra w Portugalji. O uznaniu Donny Izabelli, jako królowej hiszpańskiej nie ma mowy, chociaż tutejszy poseł hiszpański Gomez Labrador jawnie się za nią oświadczył. Poseł ten, sprzyja zupełnie interessom owdowiałej królowej; on bowiem połączył więźniczkę Neapolitańską

królem Ferdynandem, w tém przekonaniu, że z tego małżeństwa zrodzone potomstwo ogarnie tron hiszpański; dla tego on z serca życzy sobie utrzymania Izabelli II. Hiszpanie tu bawiący wszyscy się oświadczyli za Don Carlosem, wszyscy mają nadzieję, że ten książę tron odzyska. Utrzymują oni, że minister Zea Bermudez sprzyja infantowi. Wiadomości z prowincji są zasmucające. Milicje, inaczej zwani ochotnicy papieżcy, dopuszczają się zdróżności i lud uciemiężają. Mówią tu za rzecz pewną, że generał Hrabowski wejdzie do służby wojskowej i będzie mianowany jeneralnym dowódcą (generalissimo) armji papieżkiej. Jest to jedyny środek do wprowadzenia karności w wojsku papieżkiem tak potrzebnej, a nawet i w kraju gdzie wszyscy rozkazują a nikt niechce byż prawu nęglym, ten generał jest zdolny porządek zaprowadzić nietylko wojsku, ale i w kraju.

(G. H.)

## Doniesienia.

Powołany przez Wysoki Senat Rządzący na urząd notariusza publicznego, mam honor zawiadomić osoby interessowane, iż kancelarją notarialną utrzymywać będę w Krakowie przy ulicy Mikołajskiej pod L. 651 w domu PP. Łopatkiewiczów.

S. Korytowski Not.

Podpisany zawiadomia szanowną Publiczność, iż będąc sam w Wiedniu sprowadził srebra próby 13tej w różnych fassonach jako to: maszyny do herbaty i kawy, liehtarze, solniczki, cukiernice odkryte i zamknięte, garnuszki do śmietanki, tabakierki i tym podobne różne galanterje, poleca się także z wyrobami złotymi jak najgłówniej zrobionymi; przyrzeka jak najumiarkowaną cenę, przyjmując oraz srebra stare, złoto i klejnoty na zamianę, sklep podpisanego na ulicy Florjańskiej Nr 502 pod znakiem Orła złotego.

Dominik Lépnicki Jubiler.

(3r.)

W Handlu podpisanego przy ulicy Grodzkiej w domu P. Czermińskiego znajdują się oprócz win białych, dwójaki gatunek Szumlaer, Neßmüller, gorzkie, Austrjackie; oprócz zaś trójakiego gatunku czerwonego Ofner, jeszcze Möneszer i Tokajski, Ausbruch jakoteż wina wytrawne i łagodne których na butelki garnce i beczki dostać można. — O cenie najumiarkowańszej i gatunku każdy sam przekonać się może. — Utrzymuje do tego doskonały nowy hillard i gazety rozmaite. — Nadto można u niego nabyć kilkadziesiąt mało używanych beczek winówek z żelaznymi obręczami, obejmujących w sobie jedną od 5ciu do 12 wiader.

A. A. Knotz.

(3r.)